

# Gospodarcza współpraca między Polską a NRD

WARSZAWA PAP. W Warszawie odbyły się obrady, poświęcone dalszemu pogłębieniu współpracy gospodarczej między Polską Rzecząpospolitą a Niemiec. Wzięli udział w nich przedstawiciele polskiej i niemieckiej Republiki Demokratycznej w zakresie przemysłu chemicznego.

Rozmowy przeprowadzone były w duchu wzajemnego zrozumienia i przyjacielskiej współpracy. Stanowią one poważny wkład w dzieło rozwoju przemysłu chemicznego obu krajów i przyczyniają się do umocnienia przyjaźni między PRL i NRD.

Protokół z odbytych obrad podpisany został ze strony polskiej przez przewodniczącego komisji rządowej, wiceministra przemysłu chemicznego inż. Ulaka, ze strony niemieckiej — przez przewodniczącego komisji rządowej — wiceministra przemysłu ciężkiego dr. Winklera.

## Krajowa narada pilotujących kolejarzy

Dnia 3 sierpnia br. obradowała w Warszawie krajowa narada pilotujących kolejarzy. Wzięli w niej udział maszyniści, ustawię cze wagonów, manewrowi, rewidenci, dyspozytorzy, przedstawiciele służby ruchu i inni pracownicy kolei z całego kraju.



Na zdjęciu: uczestnik narady — Antoni Surnowicz, maszynista parowozu Olsztyn, zastępcą pociągu na Sejm, odznaczony ostatnio orderem „Budowniczy Polski Ludowej”. Antoni Surnowicz jako maszynista prowadził pociąg osobowy między Łodzi a Warszawą i bez opóźnienia.

CAF — Fot. Szyperko

# GŁOS WYBRZEŻA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 185 (2419)

GDAŃSK, PIĄTEK 6 SIERPNIA 1954 R.

CENA 20 GR.

## Marynarze i portowcy protestują przeciwko brutalnej napaści władz angielskich na statek PMH »Jarosław Dąbrowski«

Messa oficerska na m/s „Waryński” z trudem pomieściła wszystkich marynarzy, którzy zebrał się w dniu wczorajszym na masówkę, aby wyrazić swój protest przeciwko pogwałceniu praw bandery polskiej przez władze policyjne Wielkiej Brytanii.

Gdy zaczął mówić świadek tej haniebnej napaści policji brytyjskiej na polski statek, starszy marynarz z s/s „Jarosław Dąbrowski” Józef Gidaszewski, oburzenie malowało się na twarzach marynarzy z „Waryńskiego”.

Wielu z nich zabierało później głos potępiając te brutalne najeźdy władz brytyjskich. Mówili m. in. tow. Jersak, Czajka, Mertykas, Blaszczyk. Ich wypowiedzi można streścić w następujących zdaniach: uczciwych ludzi w rodzaju amerykańskiego uczonego Corta wydała się z Wielkiej Brytanii, a przyjmując się i łotrów i pospolicznych przestępców kryminalnych w rodzaju Klimowicza.

Porwanie ze statku Klimowicza, pogwałcenie w związku z tym bandery Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie nastąpiło w własnej inicjatywie władz angielskich, lecz zostało podyktowane przez FBI, któremu potrzebni są zwykli przestępcy w rodzaju Klimowicza do tego, aby zatrudnić ich w służbie szpiegowskiej.

Zaloga „Waryńskiego” z oburzeniem napierała na haniebny czyn władz angielskich i wystosowała do konsulatów Wielkiej Brytanii w Gdyni protest następującej treści:

„Cała załoga m/s „Waryński” z ogromnym oburzeniem protestuje przeciwko brutalnemu pogwałceniu obowiązków norm prawa międzynarodowego oraz uprowadzenia „ślepego” pasażera, obywatela polskiego, poszukiwanego przez władze polskie za przestępstwa kryminalne. Nie jest to pierwszy wypadek pogwałcenia prawa bandery polskiej przez imperialistów. Każdy z nas dobrze pamięta i zna szczegóły uprowadzenia siłą przez służbistów amerykańskich imperialistów — czang kaiszkowców — dwóch naszych statków „Praca” i „Prezydent Gottwald”. Na rozkaz tych samych imperialistów żołdacy amerykańscy ostrzelali nasze statki „Pokój” i „Braterstwo”.

Najście władz brytyjskich na polski statek „Jarosław Dąbrowski”, uprowadzenie Klimowicza pod osłoną 120 policjantów oraz dwóch kon torpedowców wykonane zostało również na rozkaz amerykańskich mocodawców.

Popierając w całej rozciągłości szkodliwą notę rządu polskiego ostro potępiamy postępowanie władz brytyjskich.

Zaloga naszego statku jest cze bardziej niż dotychczas zmobilizuje swoje siły do walki o rozwój pokojowej żeglugi po morzach całego świata.”

### NA MASÓWCE W PORCIE GDYŃSKIM

Z ogromnym zainteresowaniem słuchali robotnicy portowi słów Zdzisława Żerkowskiego oficera statku „Jarosław Dąbrowski”, który opowiedział o przebiegu incydentu w czasie wyjazdu z Wielkiej Brytanii.

„To cośmy przeżyli w czasie wyjazdu stwierdził m. in. oficer, było dla nas wstrząsające. Dokonano na nasz statek brutalnego napaści. W czasie wkrócenia i pobytu na statek 120 funkcjonariuszy rzesznej policji brytyjskiej, którzy zachowywali się brutalnie wobec nas, naszym polskim statkiem kilku marynarzy. Również samo zdjęcie ze statku przestępcy Klimowicza odbyło się w sposób brutalny po wylamaniu drzwi. Zaloga naszego statku jest do głębi wzburzona tym aktem i jak najostre domaga się ukarania winnych.”

W czasie zebrania zabierali głos robotnicy portowi, którzy w ostrych słowach potępili brutalne posunięcie władz brytyjskich.

Uczestnicy zebrania jednomyślnie uchwalili rezolucję odczytaną przez brygadzie tow. Piórkowskiego.

„Robotnicy portu gdyńskiego, jak najostreżniej protestują przeciwko bezprawnemu dokonaniu aktu gwałtu na statek PMH „Jarosław Dąbrowski”.

Domagamy się surowego ukarania winnych, którzy uczestniczyli w napaści na polski statek oraz żądamy na tymczasowym wydaniu władzom polskim pospolitego przestępcy Klimowicza.

Ściągnięcie siłą przy pomocy policji brytyjskiej Klimowicza, który jako „ślepy” pasażer i obywatel polski podlega naszemu prawu, jest jawnym pogwałceniem prawa międzynarodowego.”

## Katastrofalna sytuacja w Korei południowej

PEKIN PAP. Jak donosi Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna, w następstwie grabieżczej polityki okupantów amerykańskich i zradzieckiej klikli Li Syn Mana, w ciągu roku, jaki upłynął od podpisania rozejmu, nastąpił dalszy upadek przemysłu i rolnictwa w Korei południowej, uległy dalszemu pogorszeniu warunki życia mas ludowych.

W Korei południowej jest obecnie około 1.100 tysięcy bezrobotnych oraz wielu półbezrobotnych.

Klika lisynmanowska przy gotowaniu się do nowych awantur wojennych, stale zwiększa wydatki na cele wojenne. W 1954 r. wydatki te są 3,3 raza większe niż w poprzednim roku. Fundusze na pokrycie wydatków wojennych ściągają się z ludności zwiększając stale podatki. Jak donosi dzienniki południowokoreańskie, podatki wzrosły o 70 proc. w porównaniu z 1953 rokiem.

## Chińska delegacja rządowa opuściła Polskę

WARSZAWA PAP. W dniu 5 bm. wyjechała do Pekinu, po 6-tygodniowym pobycie w Polsce, chińska delegacja rządowa do spraw współpracy naukowo-technicznej z wicepremierem Wano Shou-tao na czele.

W wyniku rozmów przeprowadzonych w czasie bytu delegacji został podpisany protokół o współpracy naukowo-technicznej między Polską Rzecząpospolitą a Chińską Republiką Ludową. Na podstawie tego protokołu strona polska przekaże dokumentację techniczną i udostępni praktykę specjalistom chińskim w Polsce w dziedzinie: przemysłu maszynowego, budownictwa przemysłowego, hutnictwa, górnictwa, chemii, budownictwa statków, budownictwa i eksploatacji portów, komunikacji i transportu oraz z dziedziny rolnictwa. Strona polska wykona również projekty niektórych zakładów przemysłowych, m. in. produkcji kwasu siarkowego.

Strona chińska przekaże dokumentację techniczną i udostępni praktykę polskim specjalistom w dziedzinie: przemysłu hutniczego, kolei, przemysłu lekkiego, górnictwa odkrywkowego, produkcji i zdobnictwa porcelany.

## Kędzierzyn - naszą sztandarową budową! Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA PAP. Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę, mającą na celu zabezpieczenie generalnych zadań budowy i oddanie do użytku zakładów przemysłu azotowego „Kędzierzyn”, w których pierwszy etap produkcji został już uruchomiony.

„Kędzierzyn” — jak stwierdza uchwała, odegra dla wzrostu produkcji nawozów sztucznych i podniesienia poziomu rolnictwa taką podstawową rolę, jaką Huta im. Lenina odgrywać będzie w dziedzinie wzrostu produkcji hutnictwa, podniesienia poziomu przemysłu ciężkiego oraz zaopatrzenia gospodarki narodowej i zaspokajania

szerokich potrzeb konsumentów. Rytmiczne i terminowe wykonanie zadań w zakresie opracowania dokumentacji, wykonywania dostaw i robót budowlano-montażowych jest podstawowym warunkiem pełnej i terminowej realizacji etapowego uruchamiania zakładów i systematycznego, szybkiego zwiększania produkcji nawozów sztucznych.

Toteż, zatwierdzając terminy uruchamiania dalszych etapów budowy „Kędzierzyna”, uchwała precyzuje zadania, jakie w związku z tym mają do wykonania poszczególne resorty, m. in. budownictwa przemysłowego, przemysłu maszynowego i energetyki, które zapewnią terminowe wykonanie poszczególnych inwestycji, a także Ministerstwo Handlu Zagranicznego w dziedzinie dostaw urządzeń oraz Ministerstwo Hutnictwa w zakresie terminowych dostaw materiałów i wyposażenia z krajowych zakładów.

Równocześnie uchwała zawiera szereg postanowień, których celem jest zabezpieczenie właściwych warunków socjalno-bytowych załóg ZPA „Kędzierzyn”. „Prezydium Rządu — czytamy w zakończeniu uchwały — poleca wszystkim ministrom, kierownikom centralnych urzędów, dyrektorom centralnych zarządów oraz poszczególnych zakładów pracy i biur projektowych, przewodniczącym prezydiów rad narodowych, kierownikom instytucji oraz przedsiębiorstw handlowych — traktować budowę zakładów przemysłu azotowego „Kędzierzyn” jako kluczową pozycję socjalistycznego budownictwa.”

### Prognoza pogody

Dość pogodnie. Temperatura do 22 stopni. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.

## ZNIWA na Wybrzeżu



Prace przy sprzącie żyta w spółdzielni produkcyjnej w Gręblinie w powiecie tczewskim przebiegają sprawnie dzięki pomocy POM Rudno. Snopowiązałki na polach spółdzielczych obsługuje prowadzący traktorysta Marian Walkowiak, który w akcji żniwnej wykonuje ok. 200 proc. normy.

Wśród sygnałów z terenu, świadczących o coraz to szybszym tempie prac żniwno - omlotowych nie brak wiadomości o różnych niedociągnięciach i o tym, że służba rolna i instytucje partyjne nie zawsze dostatecznie szybko likwidują braki.

W powiecie łębskim np. ważny bardzo problem stanowi brak suszarni do ziarna. Stał się on powodem tego, że chłopcy przywożą do punktów skupu ziarno o zbyt wielkim stopniu zawilgocenia i są rozgorczyeni, że magazynierzy ziarna takiego nie przyjmują.

Prezydium PRN w Łęborku, ani Komitet Powiatowy partii nie przedsięwzięli jednak do tej pory żadnych kroków, które by ułatwiły chłopom suszenie ziarna i jego dostawę. Zaniedbania w tej dziedzinie należy więc jak najszybciej nadrobić uruchamiając wszystkie znajdujące się w dyspozycji POM i PGR suszarnie, dbając o to, aby nie stały one ani minuty bezczynne.

Jeśli już mowa o dostawie zboża, to trzeba zobowiązać, szczególnie magazynierów, do ważnego badania przywożonego do punktów skupu ziarna. W powiecie elbląskim bowiem zdarzył się wypadek, że w świeżo przywiezionym przez spółdzielców z Tolmicki zbożu wykryto wólkę. Znalazł się on tam prawdopodobnie wskutek nieprzejrzenia i nieoczystości worków po zeszłym roku.

Kombajn nie jest młocarnią i wykorzystywanie tej maszyny wyłącznie przy młóce jest ogromnym marnotrawstwem, szczególnie obecnie, kiedy

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla magazynierów, którzy przez niedopatrzność mogą spowodować zarażenie ziarna wólką, oraz sygnałem dla wszystkich rolników do starannego i uważnego oczyszczania worków, jak i miejsc, w których przechowywać będą tegoroczne ziarno.

Trzecia wreszcie sprawa, która wymaga zwrócenia uwagi kierownictwom PGR i POM, jest brak zainteresowania o jak najlepsze wykorzystanie wszystkich maszyn, a w szczególności kombajnów, w celu jak najszybszego zakończenia prac żniwnych.

Wprawdzie wśród kombajnów rozwija się współzawodnictwo o uzyskanie jak największej wydajności pracy, ale okazuje się, że niektórzy kombajnieri w pogoni za wysokimi rezultatami cyfrowymi, wykorzystują kombajny w nieodpowiedni sposób. Kombajnierz Kazimierz Hirs z zespołu PGR Dworek wykonał już np. 80 ha przecieraczek, osiągnął zatem wysoki wynik, ale cóż z tego, skoro ponad 95 proc. tego wyniku uzyskał na samym młóceniu.

Kombajn nie jest młocarnią i wykorzystywanie tej maszyny wyłącznie przy młóce jest ogromnym marnotrawstwem, szczególnie obecnie, kiedy

na koszenie czekają jeszcze wielkie pola zboża, kiedy każda chwila należy wykorzystywać dla szybkiego sprzętu.

### W Starym Wiecu już po »tajrancie«

W godzinach popołudniowych, 3 bm. nad polami w powiecie kościerskim „wisiał” deszcz. Aby więc przyspieszyć zwieźnienie tego zboża, na wieś skierowano wszystkie znajdujące się w ruchu ciągniki i platformy z kościerskich przedsiębiorstw. M. in. 3 platformy zaprzężone do ciągnika skierowano do PGR Stary Wiec. Kiedy jednak kierowca przybył tam ok. godz. 19, było już po „fajrancie”.

Czy kierownik PGR ob. Kiełst nie wie, że każdą pogodną godzinę należy wykorzystywać dla sprzętu zboż?

### Jak w filmie »Nikt nic nie wie«

W spółdzielni produkcyjnej Zielonow, pow. łębski, stoi od kilku dni nieczynna snopowiązałka. Kilkakrotnie interwencje telefoniczne w POM Nowa Wieś o przysłanie ekipy remontowej nie dają jednak rezultatu. Trudno jakoś porozumieć się z towarzyszami z POM. Oto jak przebiegały odbywające się rozmowy:

Zielonow: — Przyslijcie wreszcie ekipę remontową. POM: — Na razie nie możemy, bo jest w spółdzielni Wysokie.

Zielonow (telefonuje do Wysokiej): — Czy jest u was ekipa remontowa? Wysokie: — Nie ma.

Mija kilka godzin. Następuje rozmowa z instruktorem Wydziału Politycznego POM tow. Gruszczyńskim.

Zielonow: — Powiedźcie, gdzie jest w końcu ekipa remontowa?

Tow. Gruszczyński: — Prawdopodobnie w Łęczkach.

Zielonow (telefonuje do Łęczek): — Czy jest u was ekipa remontowa? Łęczecz: — Ekipy nie ma.

Jak długo jeszcze będą trwały rozmowy z towarzyszami z POM Nowa Wieś przypominające do złudzenia znany film „Nikt nic nie wie”?

## Cień Mc Carthy'ego nad Tamizą

Nie mogłem uścisnąć serdecznie, mocno jego dłoń, ponieważ obawiałem się sprawić mu ponowny ból. Angielska pałka policyjna, z lanej, ciężkiej gumy, potrafi na długo pozostawić ślady na ciele, a przecież takimi właśnie pałkami skatowano polskich marynarzy ze statku „Jarosław Dąbrowski”. Rozmawiając mój, starszy marynarz Maksymilian Stachowiak, to właśnie jeden z żądli, który zetknął się osobliście ze stróżami „atlantyckie go” porządku...

— Była wtedy ciemna noc — opowiada. — Kazano nam zatrzymać się i zaczekać na statek w odludnym miejscu na Tamizie, w połowie drogi od Tower-Bridge do Gravesend. Dookoła było pusto, a nad pokrywającymi brzegi moczarami unosił się tuman mgły. Nie dane nam było spokojnie doczekać świtu. Na krótko przed północą z mroków nocy rozległ się nagle szum motorów i statek otoczyła flotylla uzbrojonych łodzi motorowych, należących do brytyjskiej policji. Ponieważ zgodnie z przepisami mielnymi wyrzucony na zewnątrz i oświetlony trapi, policjanci bez żadnego trudu, a trzeba dodać — bez żadnego pytania — wdarli się na statek.

Słuchając słów starszego marynarza Stachowiaka, przypominam sobie z historii, że dziwnym zbiegiem okoliczności cała ta okropna scena napaści atlantyckich pałchołków na nasz statek rozegrała się właśnie w tym samym miejscu, gdzie przed wieloma laty, w 1797 roku, marynarze brytyjscy wciągnęli na maszty swych okrętów czerwone bandery. Tam właśnie utworzone wówczas komitety rewolucyjne floty i przekazano dowództwo nad eskadrami marynarskimi Rysarzowi Parkerowi, Dawne to



Po wylamaniu drzwi w kabinie policja angielska uprowadziła z m/s „Jarosław Dąbrowski” „ślepego” pasażera, Klimowicza.

W wyniku brutalnego postępowania policji angielskiej ciała statku zostało rannym w głowę, a starszy marynarz odniósł poważne obrażenia.

Na zdjęciu: marynarze z m/s „Jarosław Dąbrowski” Fot. Z. Kosycarz

zlamany się na nieprzytomnego pałką, by uderzyć go w twarz. Skoczyłem tam wówczas i udało mi się osłonić leżącego przed dalszymi uderzeniami, ale w tym momencie rzuciło się na mnie pięć policjantów. Muszę dodać, że odważni czuli się oni tylko w większości, mimo że uzbrojeni byli po zęby, a mieli do czynienia z grupą bezbronną ludzi. Kiedy więc doskoczyli do mnie pięć policjantów — czterech wykreśliło mi ręce do tyłu, a piąty bił mnie pałką.”

(Dokończenie na str. 2)

## Nasza BEYSKAWICA

W gminie Zwierzno, powiat Elbląg, kasjer Gminnej Kasy Spółdzielczej znajduje się na urlopie, więc kasa zamknięta jest na klódkę. Wiodące zarząd GS uważa, że chłopcy w akcji żniwnej mogą chodząc po pieniądzu do odległego o 10 km Gronowa.

## Pilkarze ręczni Gdańska zwyciężają Budapeszt 15:8

W dniu wczorajszym drużyna piłkarzy ręcznych Węgrów rozegrała na stadionie we Wrzeszczu swe pierwsze spotkanie z zespołami polskiej kadry narodowej. Zarówno drużyny męskie jak i żeńskie wystąpiły pod firmą Budapesztu i Gdańska.

Pierwsze spotkanie między drużynami żeńskimi zakończyło się zwycięstwem Węgerek w stosunku 13:2 (7:1).

Dużo więcej emocji dostarczyło drugie spotkanie między drużynami męskimi Gdańska i Budapesztu. Drużyna polska zagrała doskonale i w sumie była nawet lepszą od rutynowanego zes

polu węgierskiego. Polacy zwyciężyli też zasluszenie 15:8 (8:4).

### Dr J. Cort złożył wizytę w PAN

WARSZAWA PAP. 5 bm. przybył do Warszawy znany uczonej amerykański dr Joseph Cort z małżonką. Uczony amerykański, który otrzymał prawo azylu od rządu czeskosłowackiego, bawi w Warszawie przejeżdżając z Gdyni do Czechosłowacji.

Dr J. Cort z małżonką learką dr Ruth Cort złożyli w pierwszym dniu swego pobytu w naszej stolicy wizytę w Polskiej Akademii Nauk.

Uczonemu amerykańskiemu wraz z małżonką, przyjął serdecznie sekretarz naukowy Polskiej Akademii Nauk prof. Stefan Żółkiewski w obecności sekretarza II wydziału PAN prof. Petrusiewicza, przewodniczącego Komitetu Nauk Medycznych PAN prof. Paszkiewicza i innych naszych wybitnych uczonych. Obecny był również naczelnik wydziału zagranicznego PAN — Kościński.

### Na mistrzostwach w Budapeszcie Duńska zdobyła złoty medal

BUDAPEST PAP. Pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych przyniósł piękny sukces polskim zawodnikom w skoku w dal. Duńska zdobyła złoty medal i pobila rekord Polski do skoków wynikiem 6,12. Drugie miejsce i srebrny medal zdobył Kusiś, skacząc równe 6 m. Na doskonałym poziomie stały również przedbiegi i półfinały 100 m mężczyzn. STAWCZYK i KISZKA zakwalifikowali się do finału. Obaj Polacy uzyskali 10,6 sek.

# Rząd radziecki proponuje zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi: Dnia 4 sierpnia ambasador Związku Radzieckiego we Francji S. A. Winogradow odwiedził premiera i ministra spraw zagranicznych Francji pana Mendes-France'a i z polecenia rządu radzieckiego złożył następujące oświadczenie:

„Konferencja genewska do wiodła, że rokowania między zainteresowanymi mocarstwami, dotyczące nierozwiązanych problemów międzynarodowych, mogą doprowadzić do pozytywnych wyników sprzyjających zlagodzeniu napięcia w stosunkach międzynarodowych i utrwaleniu pokoju.

## Ujęcie szpiegów imperialistycznych w Chinach

Prasa chińska podała, że w prowincji Guandun chińskie władze bezpieczeństwa aresztowały grupę amerykańską — czangkajszekowskich szpiegów i dywersantów. Ujęci szpiegi posiadali pistolety, karabiny, granaty, miny, katalogi szpiegów szpiegowskich oraz dwie radiostacje.

Jak oświadczyli na śledztwie szpiegi Lu Han-lian, Ju Tin-le i inni, wszyscy oni w 1952 roku zostali wysłani przez wywiad amerykański na specjalne kursy do Japonii, gdzie uczono ich stosowania środków wybuchowych, radiotelefonii i posługiwania się szpiem.

Aresztowana grupa szpiegów miała za zadanie zbieranie informacji wojskowych, politycznych i gospodarczych dla wywiadu amerykańskiego oraz dokonywanie aktów dywersji przez niszczenie elektrowni, mostów, urządzeń portowych i magazynów w górnych rejonach Tszoszań i Wanfusań.

## Cień Mc Carthy'ego nad Tamizą (Dokończenie ze str. 1-szej)

Jak się okazuje, lekcje amerykańskich gangsterów z pod znaku F.B.I., udzielone angielskiej policji, wydają o wiece.

— Wypadek ten — mówi dalej tow. Stachowiak — dał wręcz odwrotne rezultaty, niż sądził o tym prowokatorzy. Załoga nasza nie uleciała się i nie uleciała nigdy tego rodzaju bandyckich metod. W czasie napadu wszyscy zachowali się z godnością i odwagą. Wydarzenia te jeszcze bardziej złączyły, scementowały nasz marynarski kolektyw.

O załodze w podobny sposób wyraża się kapitan s/s „Jarosław Dąbrowski”:

— Nasi chłopcy zachowali się tak, jak można się było tego po nich spodziewać. Z postawy całej załogi możemy być dumni. Cała ta sprawa ma jeszcze inny aspekt. Wydaje mi się, że komuś bardzo zależy na tym, aby sprokować za wszelką cenę — nawet za cenę takiej szumy winy, jak ów „ślepy” pasażer Klimowicz — jakąś awanturę, która by zakłóciła normalne, przyjacielskie stosunki między naszymi narodami — polskim i brytyjskim. Sądzę, że ów ktoś srodożę się zawiódł. Prowokacje, jakich ofiarą padł polski statek w angielskim porcie wzbudzą w nas jeszcze większą nienawiść, ale potrafiłmy ją skierować pod właściwym adresem. Cała ta historia za bardzo przypomina nam bogatą, amerykańską „szkolę” senatora Mc Carthy'ego.

Pisząc te słowa przypominam sobie rozmowę, jaką przeprowadziłem niedawno z dwiema sympatycznymi Angielkami w Gdańsku.

— Umilowanie pokoju w naszym kraju i ofiarowanie pracy dla rozbudowy naszej ojczyzny — to fakty, z którymi stykamy się tu, w Polsce na każdym kroku. — mówiła Elsie Rhind, aktywistka Towarzystwa Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej.

Kiedy żegnałem się z oby-

dwoma Angielkami, koleżanką panną Rhind — Irene Johnsona nakreśliła w moim dziennikarskim notiesie jedno krótkie zdanie: „Long may Peace prevail” (Niech jak najdłużej panuje Pokój).

Taki jest bowiem głos narodu brytyjskiego.

S. Stęrecki

## Byli szpieg zachodnio-niemiecki o zbrodniczej działalności organizacji Gehlena

BERLIN PAP. Agencja ADN donosi, że niedawno zgłosił się do organów bezpieczeństwa w demokratycznym sektorze Berlina b. członek tajnej organizacji Gehlena w Berlinie zachodnim Gerhard Prather vel Falkenstein. Prather złożył oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

„Od maja 1953 r. pracowałem dla kierownika oddziału 60 80 tajnej organizacji Gehlena w Berlinie zachodnim — H. G. Scharlau. Stwierdziłem że wszyscy główni agen-

ci tajnej organizacji Gehlena rekrutowali się spośród byłych aktywnych faszystów i wyższych oficerów wywiadu. Dzisiaj urzędują oni na dawnych stanowiskach pod kierownictwem amerykańskim i uprawiają swoją zbrodniczą działalność przeciwko całemu narodowi niemieckiemu.

Na czele rozmaitych faszystowskich komórek szpiegowskich w Berlinie zachodnim stoją b. aktywni faszysty, kryminaliści, karierowicze i ośzuści, którzy pod ochroną amerykańskich władz okupacyjnych uprawiają swoją podłą robotę służącą celom antydemokratycznym.

Jestem przekonany, że wszyscy, którzy za pomocą kłamstw i oszustw zostali wciągnięci przez tajną organizację Gehlena i inne organizacje antydemokratyczne do tej brudnej roboty, wcześniej lub później uświadomią sobie, że są na fałszywej drodze, że zwrócić się powinni do państwa i do państwowych organów bezpieczeństwa w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Dobrze już ponad rok temu uważyłem wywiad amerykański zwrócić osobą generała Sosnkowskiego, wódcę w tym czasie na swej kłusekhektarowej farmie w Kanadzie. Panowie z wywiadu amerykańskiego uznali, że Sosnkowski, jako były agent był wysokości nieobeszczki c-k Austrii i kajzera Wilhelma II, najlepiej nadaje się do spełnienia pewnej delikatnej misji w emigracyjnych półświatku. Chodziło o zjednoczenie mnogich emigracyjnych grup, grup i koterii, z których każda czuła się najbardziej powołana do tego, żeby pobierać dolary z amerykańskiej kasy. Komplikowało to wypłaty i znacznie podrażniało koszty. Co więcej — wiele z owych grup miało brzydką zwyczaj brania z amerykańskiej kasy i wysyłania się jednocześnie — tym razem za funty — konkurentom, czyli wywiadowi brytyjskiemu. Padło więc spożyczenie na pana generała Sosnkowskiego i wkrótce potem polecenie: Jedź i jednóż! Gwoli zachęty dla dobrego wywiązania się z wozużu pan Sosnkowski otrzymał przyzwolenie na załatwienie przy okazji dla swej osoby w dalszej przyszłości — obojętnie pożyczki w sumie 250 tys. dolarów.

Pojechał pan generał Sosnkowski pełen nadziei na połow szafszetki sumki i godności „prezidenta”. Ta właśnie nadzieja kazała mu trwać przez kilkanaście miesięcy w zamykanych knajpach londyńskich. Był już bliski wypełnienia swej misji, a pan Nowakowski z przedwczesnym uznaniem powitał jego talenty karcarskie, gdy...

O co chodziło w owych dziennych i nocnych rozgrywkach, których rezultat został przedwczorajnie — jak zobaczmy — potraktowany przez pana Nowakowskiego za zwycięstwo generalnych umiejętności karcianych? ...Ano chodziło o to, o co chodzi w każdej grze, podobnej do gry w karty. O pieniądze.

kroków mogących przyczynić się do jej powodzenia. W tym celu rząd radziecki proponuje, by w sierpniu lub wrześniu br. odbyć konferencję ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i ZSRR, biorąc przy tym pod uwagę kontynuowanie dyskusji nad problemem niemieckim.

Rząd radziecki uwzględni również okoliczność, że w zasadniczych sprawach związanych z problemem niemieckim, a mianowicie w sprawie przywrócenia jednoci Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, nie udało się dotychczas osiągnąć porozumienia, ponieważ nie stworzono jeszcze widocznie wszystkich niezbędnych warunków. W tej sytuacji na leżałoby, zdaniem rządu radzieckiego, podjąć nowe wysiłki, aby porozumienie się w pierwszej kolejności co do niektórych poszczególnych zagadnień związanych z problemem niemieckim, które już obecnie uregulować można w sposób możliwy do przyjęcia przez strony zainteresowane.

Analogiczne oświadczenia skierował rząd ZSRR do rządów Wielkiej Brytanii i USA.

## Układ handlowy między Indonezją a Chinami Ludowymi

MOSKWA PAP. Jak po daje Agencja Tass z Dżakarty, w wyniku rozmów prowadzonych w stolicy Indonezji między przedstawicielami Chińskiej Republiki Ludowej i Indonezji, zawarty został układ o wzajemnej wymianie towarów na sumę 6 milionów funtów szterlingów. Chiny będą dostarczać Indonezji bawełnę, tekstylii, maszyny dla przemysłu lekkiego, zaś Indonezja Chinom — koprę, kawę, chininę i inne towary.

## Oświadczenie Eisenhowera na konferencji prasowej

WASZYNGTON PAP. 4 sierpnia na kolejnej konferencji prasowej prezydent USA Eisenhower odpowiadał na pytania dziennikarzy nawiązując m. in. do rozmów radziecko-amerykańskich w sprawie energii atomowej. Eisenhower twierdził, że propozycja amerykańska (chodzi o propozycję wysuniętą przez prezydenta Eisenhowera 8 grudnia 1953 r.) nie spotkała się z przychylnym przyjęciem ze strony Związku Radzieckiego — jakkolwiek wiadomo, że Związek Radziecki zadeklarował w całej pełni gotowość prowadzenia rozmów na temat wykorzystania energii atomowej.

Na tej konferencji Eisenhower potwierdził znowu stanowisko USA wobec Chińskiej Republiki Ludowej. Oświadczył on, że Stany Zjednoczone obecnie „nie dopuszczają Chińskiej Republiki Ludowej do żadnej organizacji, w której mają cokolwiek do powiedzenia”.

## Stocznicy Dani domagają się wznowienia rokowań z ZSRR

W związku z przerwaniem przez stronę duńską rokowań handlowych duńsko-radzieckich, wśród robotników stocznicy Danił szerszy się niezadowolnienie. Jak donosi „Land og Folk”, robotnicy wszystkich stocznicy w Aalborgu i w Helsingørze uchwalili rezolucję, domagającą się od rządu duńskiego wznowienia rokowań z ZSRR.

## Krajowa konferencja Komunistycznej Partii USA

NOWY JORK PAP. Jak poinformował prasę Komitet Komunistycznej Partii USA, w dniach 7-8 sierpnia br. odbędzie się w Nowym Jorku krajowa konferencja partii dla omówienia polityki partii w okresie kampanii przedwyborczej 1954 r.

Stalo się coś niesłychanego. Pan Pragier — wódz jednej z dogorywających grup WRN-owskich — oświadczył nieoczekiwanie, że się nie zgodzi. Po kilku podobnych oświadczeniach emigracyjnych meżów stanu — pan „prezydent” August Zaleski cofnął daną poprzednio obietnicę i twardo stwierdził, że z piastowanej funkcji na rzecz generała Sosnkowskiego nie zrezygnuje. W rezultacie obrażony generał „wyraził się” o panu „prezydencie” Zaleskim i innych przywódcach emigracyjnych i pospiesznie wyjechał do Kanady.

Przedczas gdy generał Sosnkowski przechodził do historii z określeniem agenta zbyt już wynalazł jak na dalsze wysługiwanie się wywiadowi, pan Zaleski zdobył przydomok „Augusta Wiecznego”. Wezwał mianowicie swa osobę do pełnienia funkcji „prezidentów” w ciągu dalszych lat siedmiu. Po czym wezwał pana Stanisława Catta — Mackiewicz, aby mianować go „premierem”. Rozpętała się istna burza. Posypały się wzajemne i wielce pouczające oskarżenia. Tak więc emigranczka „Kultura” zamieściła artykuł jakiegoś „Londyńczyka”, w którym to artykule czytamy: „W chwili obecnej tzw. ośrodek „legalny” (otoczenie pana Zaleskiego — red.) składa się z kilkunastu panów, którzy nie reprezentują nikogo i nikogo, a symbolizują natomiast warcholstwo i bezsens”.

Dla obalenia zarzutów, iż niegodnie nie reprezentują, panowie August Zaleski i Cat — Mackiewicz zarządził wybory do „Rady Rzezypospolitej Polskiej”, o której pisaaliśmy na „wstępie. Jak informują

# Przed narodem niemieckim otwierają się nowe możliwości pokojowego rozwiązania jego żywotnych problemów Deklaracja rządu NRD

BERLIN PAP. W deklaracji rządowej złożonej na plenarnym posiedzeniu Izby Ludowej w dniu 4 bm. premier Otto Grotewohl omówił nauki wypływające z pomyślnych wyników konferencji genewskiej.

Pierwszą ważną nauką — podkreślił premier Grotewohl — jest to, że rozwiązanie spornych problemów międzynarodowych jest rzeczą możliwą, jeśli tylko wszyscy zainteresowani okazą dobrą wolę.

Jako drugą naukę wypływającą z konferencji genewskiej premier Grotewohl wymienił fakt, że nie ma dziś już zagadnień międzynarodowych, które można byłoby uregulować bez Chin.

Oto — mówił premier Grotewohl — trzecia nauka wypływająca z konferencji genewskiej dla narodu niemieckiego: Skoro okazało się możliwe zlagodzenie napięcia międzynarodowego w Azji w drodze rokowań — możliwe jest także rozwiązanie tej samej drogi problemów europejskich.

Czwarta, najważniejsza dla narodu niemieckiego nauka wypływająca z konferencji genewskiej jest następująca: skoro w Genewie mogli zasiąść wspólnie przedstawiciele obu części podzielonego kraju, jakim jest Korea, aby przeprowadzić rokowania po krwawej wojnie, skoro spotkali się również w Genewie przedstawiciele obu części innego podzielonego kraju, a mianowicie Wietnamu, jeszcze w toku krwawej wojny, i zdołali osiągnąć porozumienie — muszą spotkać się też Niemcy z obu części Niemiec, ażeby porozumieć się.

Wspominając o sprzecznościach wewnętrznych rozdzielających reżim Adenauera, premier Grotewohl podkreślił, że szczególnie wymownym objawem tych sprzeczności jest ucieczka do Niemieckiej Republiki Demokratycznej prezydenta zachodnio-niemieckiego „urzędu ochrony konstytucji” dr Johana.

Nowa nota Związku Radzieckiego — oświadczył mówca — otwiera przed narodem niemieckim nowe możliwości rozwiązania jego żywotnych zagadnień.

Wynik konferencji genewskiej — stwierdził mówca — dowodził, że aby można było rozwiązać w warunkach prawdziwej wolności i niezależności takie decydujące zagadnienia ogólnonarodowe jak demokratyczne wybory nastąpić musi przede wszyst-

przez ponowne podjęcie przerwanych rokowań przy współudziale na zasadzie równości przedstawicieli obu części Niemiec.

Kończąc premier Grotewohl oświadczył: Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej proponuje, by Izba Ludowa zwróciła się do Bundestagu z następującym wezwaniem:

1) Skierować wspólnie uroczysty apel do czterech wielkich mocarstw, ażeby wznowiły przerwane rokowania w kwestii niemieckiej ze współudziałem na zasadzie równości przedstawicieli obu części Niemiec, oraz wezwać je, by aż do zakończenia tej konferencji nie podejmowały żadnych kroków zmierzających do wciągnięcia jednej części lub obu części Niemiec do jakichkolwiek ugrupowań militarnych.

2) Zapelować do rządu Republiki Związkowej, aby wyzaczył pełnomocnych przedstawicieli dla podjęcia rokowań z przedstawicielami Niemieckiej Republiki Demokratycznej w celu opracowania wspólnego stanowiska niemieckiego w sprawie rozwiązania naszych żywotnych problemów w ramach systemu bezpieczeństwa Europy.

Drugi — to niezwołanie po rozumieniu czterech wielkich mocarstw w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego

## Ze ŚWIATA

Napięta sytuacja w Maroku Sytuacja w Maroku staje się coraz bardziej napięta. W wielu miastach odbywają się demonstracje ludności. 3 bm. w Fezie, Casablance i Petit Jean doszło między demonstrantami a policją do krwawych starć. W Fezie i Petit Jean 23 osób zginęło, a 53 odniosło rany. Największą liczbę ofiar notuje się w Casablance.

Odezwa Komitetu Obróńców Pokoju Burmy Komitet Obróńców Pokoju Burmy ogłosił oświadczenie, w którym domaga się utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego krajów azjatyckich.

W Indiach powstaje ministerstwo dla spraw energii atomowej

Rząd hinduski postanowił utworzyć oddzielne ministerstwo dla spraw energii atomowej, na czele którego stanie premier Nehru.

Stosunki handlowe między NRD a Francją

W wyniku rozmów, które toczyły się w lipcu, podpisane zostało dodatkowe porozumienie do układu handlowego zawartego między NRD a Francją 1 listopada 1953 r. Porozumienie przewidywało zwiększenie dostaw towarów przez obie strony o 25 proc.

Uruchomienie największej w Chinach fabryki maszyn włókienniczych

W pobliżu miasta Tieluan w prowincji Szansi oddano do użytku największą i najnowocześniejszą w Chinach zakład maszyn włókienniczych „Czinwei”, których budowa rozpoczęła się w 1951 r.

Ruch strajkowy w USA

31 lipca br. zanotowano w USA 145 strajków, w których uczestniczyło 170 tysięcy osób. Największym z nich był strajk 100 tysięcy robotników przemysłu drzewnego. Trwa on od 21 lipca.



Na zdjęciu: Fragment miasta Hanoi.

Zgodnie z warunkami rozjemstwa francuskie oddziały będą ewakuowane z Hanoi, a miasto zostanie przekazane administracji ludowej.

Fot. — CAF

## Przeciwko naruszaniu wolności żeglugi Nota Związku Radzieckiego do USA

MOSKWA PAP. Prasa radziecka ogłosiła notę wystosowaną w dniu 3 sierpnia przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR do ambasady USA w Moskwie. Notę głosi m. in.:

W związku z bezprawnym zatrzymaniem przez okręt

wojenny radzieckiego tankowca „Tuapse” w pobliżu wyspy Taiwan, na wodach znajdujących się pod kontrolą amerykańskiej marynarki wojennej, nie można nie zwrócić uwagi na fakt, że amerykańskie samoloty wojskowe od dłuższego już czasu dokonują lotów nad radzieckimi statkami handlowymi.

Jako przykłady takich systematycznych, bezprawnych akcji amerykańskich samolotów wojskowych, utrudniających żeglugę radzieckich statków handlowych na otwartym morzu, można przytoczyć następujące wypadki, które miały ostatnio miejsce w rejonie wyspy Taiwan:

1. Dnia 11 czerwca br. w południowej części Morza Chińskiego, amerykański samolot wojskowy dokonał dwóch okrążeń w locie koścącym nad statkiem radzieckim „Michał Kutuzow”. Dnia 12 czerwca nad tym samym statkiem samolot amerykański dokonał kilku okrążeń w punkcie oznaczonym 16° 29' północnej szerokości i 17° 29' wschodniej długości.

2. Dnia 14 czerwca br. na południowy wschód od wyspy Taiwan dwa amerykańskie samoloty wojskowe krążyły w ciągu godziny na wysokości 60 — 400 metrów nad statkiem radzieckim „Michał Kutuzow”.

Następnie po podaniu szeregu innych przykładów noty stwierdza, że również w innych rejonach morza Dalekiego Wschodu i Oceanu Spokojnego amerykańskie samoloty wojskowe dokonują lotów nad radzieckimi statkami handlowymi.

Rząd radziecki oczekuje, że rząd Stanów Zjednoczonych podejmie niezbędne kroki w celu położenia kresu naruszaniu przez amerykańskie samoloty wojskowe wolności żeglugi handlowej na morzu otwartym.

## Protest Komisji Nadzorczej w Korei w związku z prowokacjami Iisynmanowców

PEKIN PAP. Korespondent agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu, że w dniu 4 sierpnia przedstawiciele Polski, Czechosłowacji, Szwecji i Szwajcarii w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych wystosowali do Wojskowej Komisji Rozjemczej pismo, w którym czytamy m. in.:

„Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych przagnie dać wyraz swemu zaniepokojeniu z powodu incydentów, które zaszły w Pusanie i Kunsanie, a które stały się zagrożeniem osobistego bezpieczeństwa członków Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych, pełniących funkcje nadzorcze w wymienionych portach wejściowych. Otrzymało informację o następujących incydentach:

1) 31 lipca 1954 r. ostrzelano w Pusanie członków grupy inspekcyjnej.

2) 1 sierpnia 1954 r. w Kunsanie wzrzucono do śledziby grupy inspekcyjnej Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych trzy granaty ręczne, czy też bomby prymitywnej roboty.

Równocześnie, w związku z niepokojącymi informacjami, które nadal napływają z portów wejściowych kontrolowanych przez dowódczość sił zbrojnych NRD, Komisja Nadzorcza Państw Neutralnych wyraża głębokie zaniepokojenie i zwraca się do Wojskowej Komisji Rozjemczej z żądaniem, by dowódczość sił zbrojnych NRD podjęła wszelkie skuteczne kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa personelowi Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych i normalnych warunków pracy grupom inspekcyjnym Komisji Nadzorczej.

(Włod.)

# Cyrk pod wezwaniem Augusta

## Wróg nie śpi

Gdy partia i rząd wprowadziły reglamentowaną sprzedaż mięsa i tłuszczu w interesie wszystkich ludzi pracy, wróg zaczął ryczeć i szepczał: „Przypiliło ich. Nie długo pociągna...”

Gdy partia i rząd, aby zapobiec panoszącej się spekulacji wprowadziły regulacje cen i plac, wróg rykował: „To jest zamach na dobrobyt ludzi pracy. Kto słyszał, żeby podnosić ceny chleba, cukru i masła?”

Gdy partia i rząd po IX Plenum rzuciły hasło szybkiego podniesienia stopy życiowej całego narodu, wróg usiłował przekonywać: „To tylko propaganda...”

Ale wyniki gospodarczej polityki władzy ludowej wykazywały, że praktyka była słuszną, że zaopatrzenie miasta zostało w poważnej mierze usprawnione, spekulacja utracona. Dwie kolejne obniżki cen wytręły broń z ręki ukrytych wrogów. Przeciwnicy na jakiś czas, ale nie zrezygnowali z walki. Wróg czai się i czeka na okazję, by zadać podstępny cios.

Taka okazja nadarzyła mu się ostatnio. Jest nią trwająca od dłuższego czasu niepogoda, która przypadła m. in. na okres żniw. I oto w chwili, gdy chłop, robotnik i inteligent z troską w złością spoglądają na zaciągnięte chmurami niebo, wróg zaciera ręce i z uśmiechem zadowolona na twarzy szepcze: „Nie będzie chleba...”

Wróg zna sposoby, aby plotkę podsyć, aby chwycić na jej lep co najmniej. Niejedni taki robi już zapasy maki, zapominając widocznie, jak się już na tych zapasach dawniej poparzyli, jakie poniosły straty.

Wrogowi chodzi nie tyle o bezpośredni efekt wykupywania maki, gdyż nam jej nie zabraknie. Ludzie przekonają się przecież o tym wcześniej czy później.

Wróg liczy głównie na to, że ludzie ulegając plotce o braku zboża, zamiast pomyśleć o pomocy dla wsi, zaczną się od niej odsuwać, uważając, że i tak wszystko stracone, bo pogody władza ludowa nie zmieni.

Każdy jednak rozsądny człowiek, którego interesuje przebieg pracy żniwnych, a do tych należą wszyscy ludzie pracy, wie, jak się przedstawia sytuacja. Mimo niesprzyjającej pogody zbieramy plony bez większych strat, zbieramy je o 30 — 50 proc. wyższe, niż w roku ubiegłym. I jeśli partia i rząd rzucą w obecnym okresie hasło: Wykorzystaj każdą sprzyjającą chwilę do sprzętu ziół, to właśnie w trosce o prozwoływanie niesprzyjają-

J. MATUSZKIEWICZ

## GOSPODARZE NA BUDOWIE

**M**AJSTER Tasiemski idąc w Sopocie do stacji kolei elektrycznej z lubością spoglądał na gładkie niebo. Słońce nasyciło światłem ranne, świeże powietrze.

— Gdyby tak przez cały dzień — myślał — Podsechłoby nieco wykop pod te cholerne fundamenty i byłoby lżej pracować. A będą nam dziś patrzeć na ręce, jak nigdy — kończył rozważania, ponaglony gwizdkiem nadchodzącego pociągu.

W przedziale wygodnie wsparty przy oknie, za którym szybko przepływał znany w najdrobniejszych szczegółach krajobraz, przypominał sobie, jak to przed wojną „drałowali” na plechocie co dzień do Gdyni, gdy budowali bloki ZUS.

Myśl o przystąpieniu do pracy na nowych zasadach nie dawała mu spokoju, budząc niepokój, utajony gdzieś głęboko koło serca.

— Kompleksowa brygada — rozważał, wydmuchując obficie gorzkawy dym papierosa — nie wszystkim idzie w smak. Cóż, nowa rzecz. Gdyby mi tak przed wojną ktoś powiedział, że wygodnie chodzić po rusztowaniach, a nie po sztagach i waпно brać nie z fogla, powiedziałbym: Wariat, kto takie rzeczy widział! A dziś bez transporterów i betoniarów nie zaczyna budować. Więc chyba dobrą rzecz podjąłem...

Wyciągnął z kieszeni pominiętą kartkę i jeszcze raz coś sobie z niej odczytywał.

Majster Tasiemski, razem z brygadziastą murarskim Edwardem Wenderlichem podpisał w sobotę w południe dnia 31 lipca umowę, że od poniedziałku rozpoczyna pracę na budowie przy ul. Ogarej w Gdańsku, jako brygadę kompleksową.

Podpisali w imieniu 19 towarzyszy i swoim, że do dnia 10 października br. budynek mieszkalny o kubaturze 7.842 m<sup>3</sup> podciągną pod dach i oszczędnie gospodarując materiałami nie tylko utrzymają się w ilościach przewidzianych normami, ale porobią jeszcze oszczędności.

— Wszyscy pracujemy tu jak dla siebie — mówił w godzinę później na budowie jeden z grupy „jego” ludzi krzając się pracownicy przy ukrytych jeszcze w dole murach piwnicznych. Praca tu ciężka, bo wykopy pod fundamenty poszły aż 3.70 m w głąb i przy obecnej obfitości deszczu, woda ustawicznie je zalewa.

— Niedługo wyjdziemy już na powierzchnię, wtedy szybciej „poleci”. Aby tylko pocztą zabrała kable, które tu przeszkadzają, to studzienkę

rozbiemy mięciem i z fundamentami będzie koniec, bo mamy jeszcze jakieś 6 m. pod ścianą i fundament pod komin.

Gdy rozmawiali stojąc w rozjeżdżonej, lepkiej glinie, w dole Michalski, Kobiela, Kościński syn, (ojciec jego jest brygadziastą w transporcie), Neuman i Klimkiewicz szybko wmurowują czerwone cegły w rosnące w oczach fundamenty.

Zjawił się skądś pochłapany zaprawą Wenderlich i usłyszawszy rozmowę włączył się do niej, przeplatając ją gęsto uśmiechem, w którym obnaża wspaniałe białe zęby.

— Cały tydzień rozważałem — mówi — jak będzie z tą brygadą. Niektórzy obawiali się, że mogą stracić, ale jak zaczęliśmy obliczać z ołówkiem w ręku, to okazało się, że czarna na białym, że przy takiej pracy zarobki mogą tylko wzrosnąć, bo pracując szybciej, łatwiej zarobić.

— W jaki sposób szybciej?

— W zwyczajny, przez lepsze wykorzystanie czasu. Przy dotychczasowym murywanu murarz dużo tracił czasu na czekanie, bo gdy np. kładł grube mury pod okna, to transport nie nadążał z materiałem. A teraz każda minuta będzie wykorzystana, murarz nie będzie czekał, aż mu transport dostarczy cegły, sam dopomoże w jej dostawie, gdyż jest zainteresowany w tym, aby szybciej skończyć — podsumował bowiem umowę. Jeden drugiemu pomoże, aby tylko terminu nie zawalił.

I już odchodził, odwołany przez jakiegoś robotnika, który mu coś „klaruje” o taczakach.

Przy budowie coraz ktoś przysiąga, patrzy uważnie na pracujących murarzy, na betoniarzy, wesoło przekrzykujących szum betoniarów. Jest majster Tasiemski, pierwszy w budownictwie miast i osiedli w Polsce, przystąpił do pracy jako brygadę kompleksową. Składa się z murarzy wszystkich kategorii, cieśli, betoniarzy, zbrojarzy i robotników, którzy podpisali umowę z kierownikiem budowy, że oddadzą w/g kosztorysu w budownictwie mieszkaniowym, w określonym terminie, zużywając do tego określone normami ilości materiałów.

Każdy z członków brygady dba o swój sprzęt i materiały, bo za oszczędzanie ich otrzymuje premię i walczy o to, aby na ich budowie były tylko materiały najlepsze jak jakości, gdyż w wypadku przyjeżdża z nimi groźba in straty.

Taki gospodarski stosunek nie tylko zmniejszy koszty



Kompleksowa brygada rozpoczęła pracę na budowie domu przy ul. Ogarej.

Na zdjęciu: członkowie brygady Józef Kobiela, Zygmunt Neuman i Ulrich Malasiński przy murywaniu fundamentów.

Fot. Z. Kosycarz

własne na budowie, ale utrudni „produkcję braków” cegielniom i betoniarom, gdyż brygadziasta nie przyjmie złego materiału, nie chcąc narażać się na straty.

Te troski o właściwe gospodarowanie materiałami widać od razu na budowie, choć to dopiero pierwszy dzień pracy nowym systemem. Wprawdzie nie ma od powiedniedni placu budowy, bo szczupłość miejsca na to nie pozwala, ale nawet na tej małej przestrzeni panuje ład, znanionujący gospodarską troskę. Szkoda tylko, że ani organizacja partyjna, ani rada zakładowa nie pomyślały o tym, żeby przygotować jakieś napisy, informujące o rozpoczęciu pracy brygady kompleksowej, o jej celach i zasadach organizacji pracy.

Władomość o tej inowacji w dotychczasowym sposobie pracy ścigała wielu murarzy z sąsiednich budów. Ludzie wleź tu zaglądają, nie wolno więc tracić okazji, żeby ich do nowego systemu zachęcić i przekonać. Budowa przy Ogarej powinna znaleźć się w centrum uwagi zarówno kierownictwa jak i ogólnie związkowych, aby piękna inicjatywa znalazła jak najliczniejszych naśladowców.

J. KORUS

## Z ekipami robotniczymi na żniwach

„Pracują niegorzej od nas” — mówią robotnicy PGR obserwując przybyszów z miasta. Istotnie, dobrze pracując ochotnicze brygady, które wyjechały z zakładów pracy trójmiasta, by pomóc wsi w walce o chleb. Na specjalne wyróżnienie zasługują członkowie ekipy Zw. Zaw. Pracowników Handlu, przebywający w zespole Dworek (pow. sztumski). Wyrabiają oni przeciętnie 150 proc. normy. Dwóch z nich pracując w PGR Cieszymowu zarobiło w dniu 1 bm. po 80 zł. Szesnastu osiągnęło po 200 proc. normy. **Brawo przodownicy! Więcej takich, a plony zbierzemy w terminie i bez strat.**

Pochwała należy się także Zarządowi Okręgowemu Zw. Zaw. Metalowców, który zamiast planowanych 150 osób zmobilizował do wyjazdu na żniwa w dniu 31 lipca 248 osób i co ważniejsze, ludzie ci doskonale spłusują się w polu.

Z uznaniem kierownictwa zespołu PGR Gnieźnieński Młyn spotkała się praca ekipy Bazy Sprzętu Przemysłu Drzewno-Terenowego, która przyjechała do pomocy w

polu z własnym traktoorem wraz z przyczepą.

Nie we wszystkich zakładach pracy jednak organizacje partyjne i związkowe na żniwie przygotowały swoich pracowników do wyjazdu. Przykładem mogą tu być Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Gdańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa i Zakłady Gastronomiczne. Członkowie brygad żniwnych z tych zakładów nie byli przygotowani do wyjazdu, o jego terminie dowiedzieli się w ostatniej chwili.

Niektóre ekipy nie wykazują również odpowiedniego przygotowania politycznego, w wyniku czego traktują swój wyjazd jako beztrudną, letnią wycieczkę. Część członków ekipy z Zakładów Naprawy Samochodów w Elblągu, która wyjechała w dniu 3 bm. do PGR Romanowo zamiast wziąć się solidnie do pracy udala się do lasu na grzyby. Z takiej pomocy chleba nie będzie.

W wielu wypadkach winę za niedociągnięcia ponoszą także PGR i spółdzielnie produkcyjne. Np. 1 bm. do spółdzielni produkcyjnej w Próżniku (pow. elbląski) przyjechała ekipa z Zakładów im. Wielkiego Proletariatu w liczbie 77 osób. Nikt z zarządu spółdzielni nie zainteresował się jednak nimi. Robotnicy wyjechali więc do sąsiedniej spółdzielni Majewo, aby nie stracić dnia. W Majewie spółdzielcy potrafili ocenić pomoc. Praca poszła sprawnie.

Niedostatecznie również przygotował się do przyjęcia 14-dniowej brygady zespół PGR Dworek. Brak tam było misiek do mycia, przesłania, dwóch łóżek.

Kierownictwo PGR i zarządy spółdzielni produkcyjnych powinny pamiętać o tym, że od nich, od opieków, zależy wydajność pracy brygad żniwnych. Im lepsze warunki będą stworzone dla ochotników z miasta, tym chętniej i z większym zapalem będą oni pomagać w polu.

J. GAZDA

## Sama krytyka nie wystarczy

Załoga GPZB coraz żywiej interesuje się sprawą obniżki kosztów własnych, pietnając bezwzględnie wszelkie przejawy brakorobstwa i marnotrawstwa. W dniu 29 lipca na zebraniu aktywu partyjnego i związkowego referent, tow. Sliwka, przytoczył kilka przykładów karygodnego marnotrawstwa. Miedzy innymi wymieniał, że na budowie Politechniki przystąpiono, celem przyspieszenia terminu oddania, do tynkowania ścian, nie czekając na pokrycie budynku dachem. Rezultaty tego pośpiechu, jak informuje nasz korespondent, B. Pustelnik, są opłakane: na skutek trwających obecnie deszczów tynk z sifitu odpadł i trzeba było tynkować ponownie, marnując duże ilości materiału i robocizny.

Na budowie POSZ na skutek niedopatrzności kierownictwa spowodowano dachówkę — karpówkę, której 50 proc. stanowiły śliwki. Jednak w ciągu 7 dni nie wniesiono żadnych reklamacji i za potłuczoną dachówkę trzeba było zapłacić tak, jak za do brą.

Na budowie Westerplatte znajduje się około 30 tacek, leżących bezużytecznie i wymagających drobnego tylko remontu. Tymczasem za miast naprawić stare, kupując się nowe taczki, zwiększając w ten sposób koszty przedsiębiorstwa i trwoniąc pieniądze.

(K)

## Korespondenci piszą:

### Robotnicy pomagają w żniwach

Od kilkunastu dni wleś gdańska toczy zaciętą walkę o jak najszybszy sprzęt ziół. Do walki tej przyłączyli się i robotnicy z zakładów pracy Wybrzeża.

### Zasłużyli na uznanie

23-osobowa ekipa ze spółdzielni pracy w Kwidzynie pracowała ostatnio przy koszeniu pszenicy ozimej w PGR Marcza. W ciągu 12 godzin robotnicy z Kwidzyna skosili, związali i poustawiali pszenicę na 1,5 ha. W pracy wyróżnili się: Bronisław

Górecki, babcia Marian i Henryk Grządka, Burucki, Jadwiga Jurkowska i inni.

Po skończonej pracy robotnicy PGR serdecznie podziękowali zarządowi spółdzielni pracy w Kwidzynie za udzieleną pomoc.

W. Augustynowicz

### Cenne zobowiązania

Doceniając znaczenie szybkiego i terminowego przeprowadzenia żniw młodzież, przebywająca na obozie przysposobienia wojkowego w Kwidzynie w liczbie 120 osób, postanowiła wraz z kadra nauczycielską pracować jeden tydzień w akcji żniwniej na terenie powiatu kwidzyńskiego.

Podobne zobowiązania podjęli również pracownicy ZBTM w Gdyni.

Karasek Drzymalski

### Wyremontowali maszyny

Robotnicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Transportu i Sprzętu Budowlanego w Gdańsku od dłuższego czasu opiekują się spółdzielnią produkcyjną „Chłopska Wola” w Wolentau i spółdzielnią „Przyjaźni” w Pączewie.

Pracownicy WPT i SB swą ofiarną pracą zdobyli szacunek i zaufanie spółdzielców. W czasie wyjazdów do spółdzielni wykonali oni kapitalny remont żniwiarki, która była przeznaczona na złom, naprawę kosłarki, siewnika itp. Obecnie załoga WPT i SB pomaga spółdzielcom w akcji żniwniej.

J. Kuczkowski

### W uznaniu za pomoc

Robotnicy z MORS w Gdyni, którzy opiekują się grupą Nawcz w pow. leboraskim, m. in. założyli instalację elektryczną w miejscowym GOM, a ostatnio wykonali remont 4 motorów elektrycznych.

Wielu chłopów też grody widzą troskliwą opiekę i serdeczność ze strony robotników z MORS postanowiło przedterminowo wywiązać się z bowiązkowych dostaw.

E. Podolak

## Wrocławski bilans rozwoju techniki

Gdy oglądamy, jak dźwigny plynym ruchem podaje na piętro budowanego domu całe paczki regieł — to mamy przed sobą także przykład postępu technicznego — zastąpienie trudu „koźlarza” pracą mechanizmu.

Postęp techniczny — to nieustanne zwiększanie wydajności pracy i podnoszenie jakości produkcji, to coraz dalej idąca obniżka kosztów własnych — to podstawa gospodarcze do coraz to nowych obniżek cen, do coraz pełniejszego pokrycia potrzeb każdego obywatela i społeczeństwa. Postęp techniczny — to stopniowe zdejmowanie nacieków pracy z barki człowieka, przerzucanie jej na barki maszyn mechanicznych i automatów. To przetwarzanie człowieka — siły roboczej, w człowieka — kierownika maszyn i dyspozytora ich siły roboczej.

### NAJWAŻNIEJSZE ŹRÓDŁO

Oczywiście jest, że budowa nowego przemysłu na poziomie najnowszej techniki — to zadanie obrzydliwe. Jakże są źródła naszych wspaniałych osiągnięć w dziedzinie postępu technicznego? Pierwsze z nich — to pomoc Związku Radzieckiego. Związek Radziecki okazuje nam daleko idącą pomoc, przede wszystkim w dziedzinie przekazywania nam projektów, licencji, rysunków, procesów technologicznych. A jednoczesnie dostarcza nam najnowsze maszyny, całe urządzenia fabryczne, stojące właśnie na najwyższym poziomie techniki.

Dziesięć lat tej pomocy — to Huta im. Lenina, Huta „Warszawa” — wszystkie rysunki i plany. To żerańska Fabryka Samochodów Osobowych, jej plany, maszyny, Fabryka Samochodów im. Bieruta w Lublinie. Na pod-

stawie radzieckiej dokumentacji przemysł nasz produkuje wiele maszyn i urządzeń, jak np. potężne turbiny parowe i kotły wysokopiętne dla siłowni.

### NAUKA FRONTEM DO PRZEMYSŁU

Drugie źródło naszego postępu technicznego — to nasze przemysłowe instytucje naukowe. W dziedzinie ich pracy przejawia się pomoc Związku Radzieckiego. Na instytucjach radzieckich bowiem wzorują się one w powiązaniu pracy naukowców z potrzebami produkcji. Liczba tych instytucji w Polsce rośnie stale. Z 29 w roku 1949 podniosła się obecnie do 70. Prace ich przekształcają w poważną miarę nasz przemysł.

Poważną osiągnięciem Głównego Instytutu Górniczego w dziedzinie zabezpieczenia pracy w ko palniach. Instytucje chemiczne opracowały cały szereg nowych metod dla produkcji chemicznej. Instytut Ochrony Pracy wprowadza do życia nowe urządzenia, czyniące pracę ludzką bezpieczniejszą, lżejszą, mniej szkodliwą dla zdrowia.

### TWÓRCZOŚĆ MAS ROBOTNICZYCH

Wreszcie potężnym źródłem postępu technicznego jest u nas twórczy udział mas robotniczych w procesie produkcyjnym. Z tego właśnie socjalistycznego stosunku do pracy rodzi się potężny ruch racjonalizatorski, ruch wynalazczości pracowniczej. Robotnicy — właściciele swych warsztatów pracy — okiem gospodarza patrzą na produkcję, starając się uczynić wszystko, aby produkować więcej, taniej i le-

piej. Liczba wniosków racjonalizatorskich, złożonych przez pracowników poszczególnych zakładów produkcyjnych tylko w r. 1953 wynosiła już ponad 210 tysięcy. Ich realizacja dała już prawie półtora milarda złotych oszczędności.

### PIĘĆ TYSIĘCY DOWODÓW

Ten olbrzymi dorobek dziesięciolecia zasługuje na to, aby z nim zapoznać całe społeczeństwo. Ten olbrzymi dorobek może wielu pracowników natchnąć do nowych wysiłków na terenie ich własnej pracy. I temu to celowi została poświęcona Wrocławska Wystawa Wynalazczości i Postępu Technicznego, która w niedzielę 8 sierpnia otworzy swe podwoje we Wrocławiu na terenach wystawowych.

Na wystawie tej zgromadzonych będzie ponad pięć tysięcy eksponatów, ilustrujących nasz postęp techniczny, wkład wynalazczości pracowniczej, twórczości racjonalizatorskiej w dzieło postępu technicznego.

Ujrzymy na wystawie 14 gablotek z makietami naszych nowych, wielkich zakładów przemysłowych, jak Huty im. Lenina i im. Bieruta, Huty Aluminium w Skawinie, kopalni „Wesola II”, elektrowni w Dychowie i in. Ujrzymy osiągnięcia przemysłu maszyn budowlanych: dźwigi, żurawie — elementy mechanizacji placu budowy — oraz nowe metody prefabrykacji elementów budowlanych. Ujrzymy 38 typów maszyn rolniczych, produkowanych obecnie w Polsce.

### NOWY TRAKTOR I MOTOCYKL

Przemysł motoryzacyjny zaprezentuje, oprócz samochodów polskiej produkcji „Starów”, „War-

szaw” i „Lublinów”, także nowy traktor gąsienicowy „KD-35”, oraz motocykl „Junak” o pojemności 350 cm.

Młody polski przemysł okrętowy, który ma wielkie osiągnięcia w dziedzinie skrócenia cyklu produkcyjnego na pochylu, pokazuje nam swe osiągnięcia. Polskie ratownictwo okrętowe, najlepiej pracujące na świecie, demonstruje metody wydobywania statków.

Ujrzymy wagony wykonane z płyt spłasnionych — wynalazek racjonalizatorów z „Paławag”, pozwalający na olbrzymie oszczędności drewna przy budowie wagonów oraz na uniknięcie corocz-

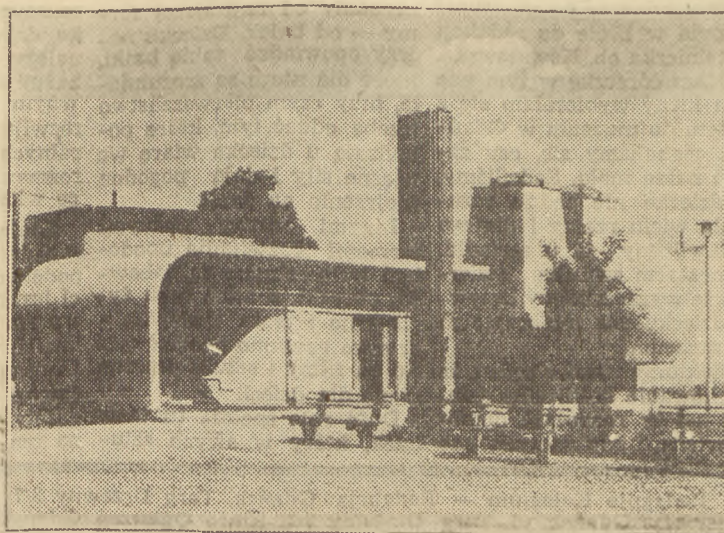
nego uszczelniania szpar pomiędzy deskami ścian wagonów towarowych.

### WIELKI PRZEGLĄD

Jak z tego widać, wrocławska Wystawa Wynalazczości i Postępu Technicznego będzie wielkim przeglądem osiągnięć naszej techniki w ciągu dziesięciolecia. Zwiedzenie jej przyniesie niewątpliwie wielkie korzyści inżynierom, technikom, robotnikom, uczniom uczelni zawodowych wszelkiego stopnia, ekonomistom, planistom...

Wystawa wrocławska stanie się radosnym bilansem, zachętą do podejmowania nowych twórczych wysiłków przez nasz przemysł i olbrzymi kolektyw jego pracowników.

JAN DĄBROWSKI



Wjeście na wystawę



**P**RZEMYSŁ nasz, cała nasza gospodarka ma do zainicjowania niezwykle szeroki rozwój techniki, niezwykle tempo postępu technicznego. Nie dziwnego — przecież oprócz rodzimego przekształcania istniejących zakładów i unowocześniania dawnych metod produkcyjnych — codziennie, co godzina uruchamiamy nowe warsztaty produkcyjne, rozpoczynamy procesy produkcyjne, dawniej u nas nieznane. I od razu stawiamy je na najwyższym stopniu nowoczesnej techniki.

Gdy budujemy w Hucie im. Lenina wielkie piece o pojemności ok. 1000 metrów sześciennych, zamiast dawniej budowanych po 300 m sześć. — to jest to postęp techniczny, bowiem w ten sposób zwiększamy wydajność pracy obsługi, zwiększamy współczynnik wykorzystania objętości pieca.

Gdy na torze Wrocławskiej Wystawy Wynalazczości i Postępu Technicznego oglądamy będzie my nasz najnowszy parowóz T5-51, zaopatrzony w stoker, czyli urządzenie automatycznie podające węgiel do paleniska — mamy przed sobą przykład postępu technicznego, bowiem urządzenie to wyzwała od ciężkiej pracy palacza parowozowego, który na dawniejszych parowozach przerzucał w ciągu podróży dziesiątki ton węgla łopata z tendra do rozżarzonej czeluści paleniska.

## Śląskie syreny

Za parę dni będziemy oglądali w trójmieście występy młodego, ale popularnego teatru satyry ze Stalinozdroju pod nazwą „Śląskie syreny”.

W dniach 7, 8, 9 i 10 bm. goście wystąpią w kinie „Bałtyk” w Sopocie. W Gdyni śląskich satyryków ujrzymy w sali MRN przy ul. Bema dnia 11, 12 i 13

bm. W Gdańsku natomiast 14, 15 i 16 bm. w kinie „Le ningrad”.

Początek przedstawień: w Sopocie o godz. 20.30, w Gdyni o 20, w Gdańsku o 20.30.

Bilety na wszystkie przedstawienia można nabyć w oddziałach „Orbisu” w trójmieście.



Na zdjęciu: Wanda Dembek i Helena Zarębina w skecie pt. „Plotki”.

## 120 minut z cyrkowcami węgierskimi

We wtorek 3 bm. mieszkańcy trójmiasta mieli możliwość oglądania występów zespołu cyrkowców węgierskich.

Widzowie z zapartym tchem śledzili z artystycznym wykonaniem gimnastykę akrobatyczną na poręczach przez zespół Bartonelli. Młodzieży i dzieciom najwięcej podobały się popisy akrobatów ekscentrycznych Deaka i duetu Erlisa na rowerach. Zon- gler Bernath zaimponował wszystkim zręcznością i siłą. Podrzucał przez niego kilogramowe kule fruwały w po-

wietrzu lekko jak ptaki. Z najwyższym uznaniem publiczność przyjęła popisy gimnastyczne wykonane przez Henryka Naggy i Ostrowskiego oraz trio Foldessi. Po dźwięku muzyki akrobata trio Toldi. Po każdym z tych popisów następowała cisza na widowni, a dopiero po chwili zrywała się burza oklasków, będąca wyrazem uznania dla wykonawców.

Cyrcowcy węgierscy wykazywali wysoki poziom artystyczny w wykonaniu poszczególnych numerów swego programu, a serca widzów ujęli humorem i bezpośredniością.

(w)

## KRONIKA DNIA

Na wczasy — w góry

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w Gdańsku posiada jeszcze pełnopłatne skierowania na wczasy w okolicy Zakopanego oraz 10 skierowań do Kalakówki i 20 skierowań na Polanę Chochołową.

Wczasy należy wykupić do 7 bm. w oddziale gdańskim PITK przy ul. Długiej 45 w godz. od 10 do 17.

Wystawa reumatologiczna

Oddział Wewnętrzny PCK w Gdańsku przenosi ostatnio wystawę reumatologiczną do Domu Drukarza przy ul. Garniejskiej 13/20.

Wystawa czynna jest codziennie w godz. od 10 do 20.

Odprawa kolporterów

Komitet Miejski PZPR w Gdańsku organizuje dziś o godzinie 15 w świetlicy Oddziału Wewnętrzny PCK „Ruch” przy ul. Tkackiej 9/10 w Gdańsku odprawę kolporterów prasy.

TEATR

Teatr Dramatyczny w Gdyni — nieczynny.

Fantastyczny Teatr Lalek —

„Zielony mosteczek” godz. 18, „Wesołe wyścigi”, „Biedka”, od lat 12, godz. 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30, 25.30, 26.30, 27.30, 28.30, 29.30, 30.30, 31.30, 32.30, 33.30, 34.30, 35.30, 36.30, 37.30, 38.30, 39.30, 40.30, 41.30, 42.30, 43.30, 44.30, 45.30, 46.30, 47.30, 48.30, 49.30, 50.30, 51.30, 52.30, 53.30, 54.30, 55.30, 56.30, 57.30, 58.30, 59.30, 60.30, 61.30, 62.30, 63.30, 64.30, 65.30, 66.30, 67.30, 68.30, 69.30, 70.30, 71.30, 72.30, 73.30, 74.30, 75.30, 76.30, 77.30, 78.30, 79.30, 80.30, 81.30, 82.30, 83.30, 84.30, 85.30, 86.30, 87.30, 88.30, 89.30, 90.30, 91.30, 92.30, 93.30, 94.30, 95.30, 96.30, 97.30, 98.30, 99.30, 100.30, 101.30, 102.30, 103.30, 104.30, 105.30, 106.30, 107.30, 108.30, 109.30, 110.30, 111.30, 112.30, 113.30, 114.30, 115.30, 116.30, 117.30, 118.30, 119.30, 120.30, 121.30, 122.30, 123.30, 124.30, 125.30, 126.30, 127.30, 128.30, 129.30, 130.30, 131.30, 132.30, 133.30, 134.30, 135.30, 136.30, 137.30, 138.30, 139.30, 140.30, 141.30, 142.30, 143.30, 144.30, 145.30, 146.30, 147.30, 148.30, 149.30, 150.30, 151.30, 152.30, 153.30, 154.30, 155.30, 156.30, 157.30, 158.30, 159.30, 160.30, 161.30, 162.30, 163.30, 164.30, 165.30, 166.30, 167.30, 168.30, 169.30, 170.30, 171.30, 172.30, 173.30, 174.30, 175.30, 176.30, 177.30, 178.30, 179.30, 180.30, 181.30, 182.30, 183.30, 184.30, 185.30, 186.30, 187.30, 188.30, 189.30, 190.30, 191.30, 192.30, 193.30, 194.30, 195.30, 196.30, 197.30, 198.30, 199.30, 200.30, 201.30, 202.30, 203.30, 204.30, 205.30, 206.30, 207.30, 208.30, 209.30, 210.30, 211.30, 212.30, 213.30, 214.30, 215.30, 216.30, 217.30, 218.30, 219.30, 220.30, 221.30, 222.30, 223.30, 224.30, 225.30, 226.30, 227.30, 228.30, 229.30, 230.30, 231.30, 232.30, 233.30, 234.30, 235.30, 236.30, 237.30, 238.30, 239.30, 240.30, 241.30, 242.30, 243.30, 244.30, 245.30, 246.30, 247.30, 248.30, 249.30, 250.30, 251.30, 252.30, 253.30, 254.30, 255.30, 256.30, 257.30, 258.30, 259.30, 260.30, 261.30, 262.30, 263.30, 264.30, 265.30, 266.30, 267.30, 268.30, 269.30, 270.30, 271.30, 272.30, 273.30, 274.30, 275.30, 276.30, 277.30, 278.30, 279.30, 280.30, 281.30, 282.30, 283.30, 284.30, 285.30, 286.30, 287.30, 288.30, 289.30, 290.30, 291.30, 292.30, 293.30, 294.30, 295.30, 296.30, 297.30, 298.30, 299.30, 300.30, 301.30, 302.30, 303.30, 304.30, 305.30, 306.30, 307.30, 308.30, 309.30, 310.30, 311.30, 312.30, 313.30, 314.30, 315.30, 316.30, 317.30, 318.30, 319.30, 320.30, 321.30, 322.30, 323.30, 324.30, 325.30, 326.30, 327.30, 328.30, 329.30, 330.30, 331.30, 332.30, 333.30, 334.30, 335.30, 336.30, 337.30, 338.30, 339.30, 340.30, 341.30, 342.30, 343.30, 344.30, 345.30, 346.30, 347.30, 348.30, 349.30, 350.30, 351.30, 352.30, 353.30, 354.30, 355.30, 356.30, 357.30, 358.30, 359.30, 360.30, 361.30, 362.30, 363.30, 364.30, 365.30, 366.30, 367.30, 368.30, 369.30, 370.30, 371.30, 372.30, 373.30, 374.30, 375.30, 376.30, 377.30, 378.30, 379.30, 380.30, 381.30, 382.30, 383.30, 384.30, 385.30, 386.30, 387.30, 388.30, 389.30, 390.30, 391.30, 392.30, 393.30, 394.30, 395.30, 396.30, 397.30, 398.30, 399.30, 400.30, 401.30, 402.30, 403.30, 404.30, 405.30, 406.30, 407.30, 408.30, 409.30, 410.30, 411.30, 412.30, 413.30, 414.30, 415.30, 416.30, 417.30, 418.30, 419.30, 420.30, 421.30, 422.30, 423.30, 424.30, 425.30, 426.30, 427.30, 428.30, 429.30, 430.30, 431.30, 432.30, 433.30, 434.30, 435.30, 436.30, 437.30, 438.30, 439.30, 440.30, 441.30, 442.30, 443.30, 444.30, 445.30, 446.30, 447.30, 448.30, 449.30, 450.30, 451.30, 452.30, 453.30, 454.30, 455.30, 456.30, 457.30, 458.30, 459.30, 460.30, 461.30, 462.30, 463.30, 464.30, 465.30, 466.30, 467.30, 468.30, 469.30, 470.30, 471.30, 472.30, 473.30, 474.30, 475.30, 476.30, 477.30, 478.30, 479.30, 480.30, 481.30, 482.30, 483.30, 484.30, 485.30, 486.30, 487.30, 488.30, 489.30, 490.30, 491.30, 492.30, 493.30, 494.30, 495.30, 496.30, 497.30, 498.30, 499.30, 500.30, 501.30, 502.30, 503.30, 504.30, 505.30, 506.30, 507.30, 508.30, 509.30, 510.30, 511.30, 512.30, 513.30, 514.30, 515.30, 516.30, 517.30, 518.30, 519.30, 520.30, 521.30, 522.30, 523.30, 524.30, 525.30, 526.30, 527.30, 528.30, 529.30, 530.30, 531.30, 532.30, 533.30, 534.30, 535.30, 536.30, 537.30, 538.30, 539.30, 540.30, 541.30, 542.30, 543.30, 544.30, 545.30, 546.30, 547.30, 548.30, 549.30, 550.30, 551.30, 552.30, 553.30, 554.30, 555.30, 556.30, 557.30, 558.30, 559.30, 560.30, 561.30, 562.30, 563.30, 564.30, 565.30, 566.30, 567.30, 568.30, 569.30, 570.30, 571.30, 572.30, 573.30, 574.30, 575.30, 576.30, 577.30, 578.30, 579.30, 580.30, 581.30, 582.30, 583.30, 584.30, 585.30, 586.30, 587.30, 588.30, 589.30, 590.30, 591.30, 592.30, 593.30, 594.30, 595.30, 596.30, 597.30, 598.30, 599.30, 600.30, 601.30, 602.30, 603.30, 604.30, 605.30, 606.30, 607.30, 608.30, 609.30, 610.30, 611.30, 612.30, 613.30, 614.30, 615.30, 616.30, 617.30, 618.30, 619.30, 620.30, 621.30, 622.30, 623.30, 624.30, 625.30, 626.30, 627.30, 628.30, 629.30, 630.30, 631.30, 632.30, 633.30, 634.30, 635.30, 636.30, 637.30, 638.30, 639.30, 640.30, 641.30, 642.30, 643.30, 644.30, 645.30, 646.30, 647.30, 648.30, 649.30, 650.30, 651.30, 652.30, 653.30, 654.30, 655.30, 656.30, 657.30, 658.30, 659.30, 660.30, 661.30, 662.30, 663.30, 664.30, 665.30, 666.30, 667.30, 668.30, 669.30, 670.30, 671.30, 672.30, 673.30, 674.30, 675.30, 676.30, 677.30, 678.30, 679.30, 680.30, 681.30, 682.30, 683.30, 684.30, 685.30, 686.30, 687.30, 688.30, 689.30, 690.30, 691.30, 692.30, 693.30, 694.30, 695.30, 696.30, 697.30, 698.30, 699.30, 700.30, 701.30, 702.30, 703.30, 704.30, 705.30, 706.30, 707.30, 708.30, 709.30, 710.30, 711.30, 712.30, 713.30, 714.30, 715.30, 716.30, 717.30, 718.30, 719.30, 720.30, 721.30, 722.30, 723.30, 724.30, 725.30, 726.30, 727.30, 728.30, 729.30, 730.30, 731.30, 732.30, 733.30, 734.30, 735.30, 736.30, 737.30, 738.30, 739.30, 740.30, 741.30, 742.30, 743.30, 744.30, 745.30, 746.30, 747.30, 748.30, 749.30, 750.30, 751.30, 752.30, 753.30, 754.30, 755.30, 756.30, 757.30, 758.30, 759.30, 760.30, 761.30, 762.30, 763.30, 764.30, 765.30, 766.30, 767.30, 768.30, 769.30, 770.30, 771.30, 772.30, 773.30, 774.30, 775.30, 776.30, 777.30, 778.30, 779.30, 780.30, 781.30, 782.30, 783.30, 784.30, 785.30, 786.30, 787.30, 788.30, 789.30, 790.30, 791.30, 792.30, 793.30, 794.30, 795.30, 796.30, 797.30, 798.30, 799.30, 800.30, 801.30, 802.30, 803.30, 804.30, 805.30, 806.30, 807.30, 808.30, 809.30, 810.30, 811.30, 812.30, 813.30, 814.30, 815.30, 816.30, 817.30, 818.30, 819.30, 820.30, 821.30, 822.30, 823.30, 824.30, 825.30, 826.30, 827.30, 828.30, 829.30, 830.30, 831.30, 832.30, 833.30, 834.30, 835.30, 836.30, 837.30, 838.30, 839.30, 840.30, 841.30, 842.30, 843.30, 844.30, 845.30, 846.30, 847.30, 848.30, 849.30, 850.30, 851.30, 852.30, 853.30, 854.30, 855.30, 856.30, 857.30, 858.30, 859.30, 860.30, 861.30, 862.30, 863.30, 864.30, 865.30, 866.30, 867.30, 868.30, 869.30, 870.30, 871.30, 872.30, 873.30, 874.30, 875.30, 876.30, 877.30, 878.30, 879.30, 880.30, 881.30, 882.30, 883.30, 884.30, 885.30, 886.30, 887.30, 888.30, 889.30, 890.30, 891.30, 892.30, 893.30, 894.30, 895.30, 896.30, 897.30, 898.30, 899.30, 900.30, 901.30, 902.30, 903.30, 904.30, 905.30, 906.30, 907.30, 908.30, 909.30, 910.30, 911.30, 912.30, 913.30, 914.30, 915.30, 916.30, 917.30, 918.30, 919.30, 920.30, 921.30, 922.30, 923.30, 924.30, 925.30, 926.30, 927.30, 928.30, 929.30, 930.30, 931.30, 932.30, 933.30, 934.30, 935.30, 936.30, 937.30, 938.30, 939.30, 940.30, 941.30, 942.30, 943.30, 944.30, 945.30, 946.30, 947.30, 948.30, 949.30, 950.30, 951.30, 952.30, 953.30, 954.30, 955.30, 956.30, 957.30, 958.30, 959.30, 960.30, 961.30, 962.30, 963.30, 964.30, 965.30, 966.30, 967.30, 968.30, 969.30, 970.30, 971.30, 972.30, 973.30, 974.30, 975.30, 976.30, 977.30, 978.30, 979.30, 980.30, 981.30, 982.30, 983.30, 984.30, 985.30, 986.30, 987.30, 988.30, 989.30, 990.30, 991.30, 992.30, 993.30, 994.30, 995.30, 996.30, 997.30, 998.30, 999.30, 1000.30, 1001.30, 1002.30, 1003.30, 1004.30, 1005.30, 1006.30, 1007.30, 1008.30, 1009.30, 1010.30, 1011.30, 1012.30, 1013.30, 1014.30, 1015.30, 1016.30, 1017.30, 1018.30, 1019.30, 1020.30, 1021.30, 1022.30, 1023.30, 1024.30, 1025.30, 1026.30, 1027.30, 1028.30, 1029.30, 1030.30, 1031.30, 1032.30, 1033.30, 1034.30, 1035.30, 1036.30, 1037.30, 1038.30, 1039.30, 1040.30, 1041.30, 1042.30, 1043.30, 1044.30, 1045.30, 1046.30, 1047.30, 1048.30, 1049.30, 1050.30, 1051.30, 1052.30, 1053.30, 1054.30, 1055.30, 1056.30, 1057.30, 1058.30, 1059.30, 1060.30, 1061.30, 1062.30, 1063.30, 1064.30, 1065.30, 1066.30, 1067.30, 1068.30, 1069.30, 1070.30, 1071.30, 1072.30, 1073.30, 1074.30, 1075.30, 1076.30, 1077.30, 1078.30, 1079.30, 1080.30, 1081.30, 1082.30, 1083.30, 1084.30, 1085.30, 1086.30, 1087.30, 1088.30, 1089.30, 1090.30, 1091.30, 1092.30, 1093.30, 1094.30, 1095.30, 1096.30, 1097.30, 1098.30, 1099.30, 1100.30, 1101.30, 1102.30, 1103.30, 1104.30, 1105.30, 1106.30, 1107.30, 1108.30, 1109.30, 1110.30, 1111.30, 1112.30, 1113.30, 1114.30, 1115.30, 1116.30, 1117.30, 1118.30, 1119.30, 1120.30, 1121.30, 1122.30, 1123.30, 1124.30, 1125.30, 1126.30, 1127.30, 1128.30, 1129.30, 1130.30, 1131.30, 1132.30, 1133.30, 1134.30, 1135.30, 1136.30, 1137.30, 1138.30, 1139.30, 1140.30, 1141.30, 1142.30, 1143.30, 1144.30, 1145.30, 1146.30, 1147.30, 1148.30, 1149.30, 1150.30, 1151.30, 1152.30, 1153.30, 1154.30, 1155.30, 1156.30, 1157.30, 1158.30, 1159.30, 1160.30, 1161.30, 1162.30, 1163.30, 1164.30, 1165.30, 1166.30, 1167.30, 1168.30, 1169.30, 1170.30, 1171.30, 1172.30, 1173.30, 1174.30, 1175.30, 1176.30, 1177.30, 1178.30, 1179.30, 1180.30, 1181.30, 1182.30, 1183.30, 1184.30, 1185.30, 1186.30, 1187.30, 1188.30, 1189.30, 1190.30, 1191.30, 1192.30, 1193.30, 1194.30, 1195.30, 1196.30, 1197.30, 1198.30, 1199.30, 1200.30, 1201.30, 1202.30, 1203.30, 1204.30, 1205.30, 1206.30, 1207.30, 1208.30, 1209.30, 1210.30, 1211.30, 1212.30, 1213.30, 1214.30, 1215.30, 1216.30, 1217.30, 1218.30, 1219.30, 1220.30, 1221.30, 1222.30, 1223.30, 1224.30, 1225.30, 1226.30, 1227.30, 1228.30, 1229.30, 1230.30, 1231.30, 1232.30, 1233.30, 1234.30, 1235.30, 1236.30, 1237.30, 1238.30, 1239.30, 1240.30, 1241.30, 1242.30, 1243.30, 1244.30, 1245.30, 1246.30, 1247.30, 1248.30, 1249.30, 1250.30, 1251.30, 1252.30, 1253.30, 1254.30, 1255.30, 1256.30, 1257.30, 1258.30, 1259.30, 1260.30, 1261.30, 1262.30, 1263.30, 1264.30, 1265.30, 1266.30, 1267.30, 1268.30, 1269.30, 1270.30, 1271.30, 1272.30, 1273.30, 1274.30, 1275.30, 1276.30, 1277.30, 1278.30, 1279.30, 1280.30, 1281.30, 1282.30, 1283.30, 1284.30, 1285.30, 1286.30, 1287.30, 1288.30, 1289.30, 1290.30, 1291.30, 1